DAIGLOB
POŻYCZKI gotówkowe
teraz możesz tanio przedłużyć
1000 zł pożyczasz
0 zł prowizji
0 zł odsetek
0 zł kosztów
przedłużasz za 210 zł na 30 dni
Całkowita kwota pożyczki 1 000 zł. Całkowita kwota do zapłaty 1210 zł. Całkowity koszt pożyczki 210 zł. Oprocentowanie pożyczki 4% (odsetki), RRSO - rzeczywista stopa procentowa 910,77%). Firma udzielająca pożyczki jest Pożyczkodawcą.
zadzwoń lub wyślij SMS - oddzwonimy
Lubin www.DAIGLOB.pl 505 500 509

Weź pożyczkę teraz, spłać po Nowym Roku!
Już teraz zrób sobie wyjątkowy prezent.
Spłać pożyczkę po 60 dniach!
• Decyzja w 15 minut • Do 3000 złotych • Bez zbędnych formalności
Spokój przez 60 dni
Promocja ograniczona czasowo.
601 500 500
www.kredytok.pl
Lubin • ul. Jana Pawła II 82d/II
KredytOK
Na nas możesz liczyć!

Auto-Hol
Pomoc Drogowa 24H
Auto holowanie - kraj i zagranica
Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi
Skup sprzedaż samochodów całych i uszkodzonych
Sprzedaż części
Lakiernictwo, blacharstwo, mechanika
Usuwanie usterek na drodze
Sprowadzanie samochodów
tel. 660 49 37 62

BANERY REKLAMOWE
tel. 603 535 338
biuro@projekt-media.pl

wydarzenia • wypadki • pożary
DLU24.PL prawdziwa strona miasta

lubin extra!
2 grudnia 2015 r. nr 106
gazeta bezpłatna
ISSN 2083-9162

Chwilowa przerwa w wycince drzew pod budowę S3 między Lubinem, a Legnicą

Dwa tygodnie spokoju

Wylesienie pod budowę drogi S3 prowadzi Nadleśnictwo Legnica. Łącznie usunięte ma być 80 hektarów lasu.

– Musimy wyciąć około 20 tysięcy metrów sześciennych drewna. Planujemy wykonanie tego do 21 grudnia. Kierowcy poruszający się drogą krajową nr 3 muszą liczyć się z utrudnieniami związanymi z wycinką tych drzew, które są bezpośrednio przy drodze. Następne zatrzymywanie ruchu będzie odbywało się od 14 grudnia do 20 grudnia – informuje Andrzej Majewski inżynier nadzoru Nadleśnictwa Legnica.

Od kilku tygodni ruch na trasie do Legnicy zatrzymywany jest regularnie na 10 do 15 minut. Wówczas ścina się drzewa, które spadając mogłyby zagrozić bezpieczeństwu zmotoryzowanych. To nie koniec jednak trudności dla kierowców poruszających się drogą nr 3. Nowa trasa S3 w wielu miejscach przebiegać będzie w pasie dotychczasowej jezdni. Prace na tym obszarze (Lubin – Legnica) będą trwały do 2018 roku. Do tego czasu będą ograniczenia prędkości i inne trudności. Inwestor zaleca ostrożność w miejscach, gdzie wykonano wjazdy i wyjazdy z budowy.

– Prowadzimy prace przygotowawcze, usuwamy warstwę humusu. To około 30% zaawansowania robót. Dużo dzieje się na przezbrojeniach kolizji, czyli teletechnika, elektroenergetyka, gaz wysokiego ciśnienia a także branże wodno–kanalizacyjne. Prace rozbiórkowe są zaawansowane praktycznie na 95%. Można powiedzieć, że przygotowujemy się do sezonu 2016. Rozpoczęliśmy roboty ziemne, budujemy nasypy. To około 12% zaawansowania całości robót. Rozpoczęliśmy również roboty mostowe, czyli przejście podziemne, które aktualnie jest betonowane – mówi Piotr Borcoń, kierownik budowy Budimex S.A. Inwestorzy apelują do kierowców, by zachowali szczególną ostrożność mijając miejsca budowy. Obowiązuje tam bezwzględne ograniczenie prędkości.

reklama

SPEED CAR
STACJA KONTROLI POJAZDÓW LUBIN
DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU REJESTRACYJNEGO:
Kumulacja prezentów!
Do końca roku, każdego dnia pierwszych 10 Klientów, którzy zrobią przegląd rejestracyjny otrzyma wybrany przez siebie prezent oraz dodatkowo skrobaczkę z rękawicą i odmrażacz do szyb.
8GB
ODMRAŻACZ DO SZYB
Przy przeglądzie WYMIEŃ STARĄ GAŚNICĘ NA NOWĄ GRATIS!
DO PRZEGLĄDU REJESTRACYJNEGO Z LPG POLAR W PREZENCIE!
Oferta ważna do 31 grudnia 2015.
Lubin, ul. Paderewskiego 88 (na Shell), tel. (76) 845 90 59

Tragiczna sobota na krajowej trójce

Śmiertelne potrącenie

Pieszy wpadł na busa, a następnie przejechała po nim osobówka. Dlaczego szedł w miejscu niedozwolonym?

Tragedia rozegrała się w sobotę przed piątą rano. Na giełdę z Obornik jechał mercedes sprinter na wrocławskich numerach. - Jechałem prawym pasem - relacjonuje kierowca. Nagle naprzeciwko mnie prawie, na środku drogi pojawił się pieszy.

Mimo gwałtownego hamowania pieszy odbił się od lewego błotnika i maski oraz szyby mercedesa. Jadąca z tyłu toyota też nie miała wielkiego pola do manewru. Pieszy został przez nią przejechany.

Do wypadku doszło na 367 kilometrze drogi K3 na pasie w kierunku Polkowic, na wysokości wiaduktu kolejowego, około 100 metrów przed pierwszym zjazdem na giełdę.

Droga była zablokowana przez dwie godziny. Policja kierowała zmotoryzowanych z krajowej trójki przez miasto. Objazd zaczynał się na skrzyżowaniu drogi K3 z ul. Paderewskiego i Małomicką, a kończył przy zjeździe na giełdę. Na miejscu pracowali policyjni technicy, a także prokurator. Pojazdy biorące udział w wypadku z pieszym, około godz. 7 zostały zabrane lawetami na badania techniczne. Na drodze przywrócono normalny ruch.

Nie wiadomo skąd i dlaczego pieszy znalazł się na środku drogi krajowej nr 3, w miejscu, w którym nie powinno go być. Jego ciało w wyniku wypadku było zmasakrowane. Tragicznie zmarły mężczyzna miał 23 lata, był mieszkańcem Lubina.

▪ *(pit)*

Zderzenie ciężarówek

Wycinka drzew przy budowie S3 spowodowała korek. Doszło do zderzenia ciężarówek. Jeden z kierowców nie zdążył wyhamować.

Do zdarzenia doszło w piątek (20.11) około godz. 13. Drogą K3 w kierunku Lubina jechało sporo pojazdów. Wśród nich dwie ciężarówki. Pierwszą prowadził ojciec, a drugą syn. Samochody jechały w równych bezpiecznych odstępach. Niestety, jednemu z kierowców osobówek spieszyło się - informowali uczestnicy zdarzenia. Wyprzedził oba pojazdy i wtedy zaczęło się gwałtowne hamowanie. Na drodze był korek, który powstał z powodu wycinki drzew pod budowę drogi S3. Pierwsza z ciężarówek zatrzymała się prawidłowo, ale druga już nie. Jej kierowca chciał uniknąć zderzenia, ale nie udało się. Ciężarówka ze zniszczoną kabiną wylądowała w przydrożnym rowie.

Zderzenie pod Castoramą

Peugeot zajechał drogę BMW na skrzyżowaniu dróg k36 i K3 koło Castoramy. Nikomu nic się nie stało.

Do zderzenia doszło w piątek (27.11) po godz 8 rano. Sytuacja była podobna do innych zachodzących w tym miejscu.

Jadąc z kierunku Wrocław do Lubina skręcał peugeot 3008. W kierunku Wrocławia jechało BMW. Pojazdy spotkały się na prawym pasie skrzyżowania. Peugeot został uderzony w prawy bok. Wystrzeliły kurtyny powietrzne, autem obróciło, a na koniec tyłem uderzyło w drogowy znak stojący na pasie rozdzielającym jezdnie.

Nikomu nic się nie stało. Utrudnienie na drodze trwało przez godzinę. Ruchem kierowali policjanci ruchu drogowego.

▪ *(pit)*

reklama

reklama

niedziela 6 grudnia

CZEKOLADOWE MIKOŁAJKI

w Cuprum Arena

CUPRUM arena

wymiana paragonów
NA ŚWIĄTECZNE
KUBKI
Z GORĄCĄ
CZEKOLADĄ

// 12:00 - 18:00
SPOTKANIE
Z MIKOŁAJEM
pogadanki, zdjęcia
i słodkie upominki

// 13:30, 14:30, 15:30, 16:30
WYSTĘPY TEATRU WARIATE
podróż w nieograniczoną krainę wyobraźni

// 12:00 - 18:00
WARSZTATY
DLA DZIECI
kreatywne choinki,
konkursy i zabawy

reklama

AGD DOM GROUP

POLSKA SIEĆ SPECJALISTYCZNYCH SKLEPÓW AGD
Czas trwania promocji: 02.12.2015 r. - 05.01.2016 r. lub do wyczerpania zapasów

INDUKCJA
Daryl czajnik 3,0 L zmieniający kolor pod wpływem ciepła, satynowana rączka
49,00

kuchenka gazowa, kuchenka elektryczna, kuchenka ceramiczna, INDUKCJA
399,00
Valdinox Rock zestaw 9–elementowy z powłoką nieprzywieralną: garnek 20 z pokrywą, garnek 24 z pokrywą, garnek 26 z pokrywą, rondel 16 cm z pokrywą, patelnia 24 cm

royal leerdam
28,99
Versallis zestaw 6 kieliszków: szampan 200 ml, wino białe 270 ml lub wino czerwone 320 ml

125,00
MariaPaula zestaw kawowy dla 6 osób, 12 elementów, dek. Snow

SILESIA RYBNIK POLAND
kuchenka gazowa, kuchenka elektryczna, kuchenka ceramiczna, INDUKCJA
169,00
Zyta zestaw 4 garnków emaliowanych z pokrywami emaliowanymi, dekoracja Czerwone Serca
skład: garnki 16 cm (1,4 L), 18 cm (2,1 L), 20 cm (3,0 L), 22 cm (4,0 L)

4,80
Forma blacha fakturowana 36x24,5x6 cm

AGD DOM
Lubin, ul. Armii Krajowej 25 (deptak Mickiewicza)
Kupon rabatowy na świąteczne zakupy już 16 grudnia w LubinExtra!

Efekt domina pod Ścinawą

Cztery samochody zostały uszkodzone z powodu nieuwagi jednego z kierujących. Taki był efekt domina między Ścinawą, a Turowem.

W kierunku Lubina jechała kolumna samochodów. Kiedy za Ścinawą zaczęły zbliżać się do Turowa musiały zwolnić z uwagi na jadącego rowerzystę. Uczynił to bus, jak również trzy auta jadące za nim. Dopiero kierowca czwartego pojazdu (ford mondeo) za późno rozpoczął hamowanie i z uwagi na zbyt mały odstęp, uderzył w tył opla vectry. Vectra uderzyła w opla astrę. Natomiast astra - w tył nissana micra. Trzy pojazdy są zarejestrowane w powiecie wołowskim, a nisan w trzebnickim. W sumie czterema pojazdami jechało 11 osób w tym trzy rodziny. Po zderzeniu źle poczuła się pasażerka z opla. Po wstępnym badaniu lekarz pogotowia ratunkowego zdecydował, że w szpitalu w Lubinie zostaną przeprowadzone dokładne badania.

Na drodze występowało nieznaczne utrudnienie w ruchu. Zablokowany był pas w kierunku Lubina, na na krótkim odcinku koło Turowa. Ruch odbywał się wahadłowo.

▪ *(pit)*

producent z wielkopolski
Dworecki
sklep firmowy
naturalnie smakuje
www.dworecki.pl
szynka domowa 20,40 kg
metka brunszwicka 12,40 kg
kiełbasa czosnkowa 11,90 kg
karkówka b/k 9,90 kg
Promocja ważna od 03.12. do 05.12.2015 r.
Oferta ważna od 01.12 do 05.12.2015 r.
Dworecki
Dworzec PKS – pasaż
ul. M. Skłodowskiej Curie 12

Wszczepienie nowoczesnej soczewki podczas zabiegu usunięcia zaćmy sprawia, że pacjent wraca do okresu, kiedy miał 20 lat i dobrze widział z bliska i z daleka.

EYELASER CENTER
CENTRUM DOBREGO WZROKU

Jedna soczewka leczy zaćmę i jednocześnie inne wady wzroku

Zaćma dotyczy głównie osób starszych, ale do Centrum Dobrego Wzroku - Eye – Laser Center trafiają już młodsi pacjenci, nawet 40 – 50 latkowie. Zmętniała soczewka sprawia, że widzimy coraz gorzej, zawęża się nam pole widzenia. Kłopoty ze wzrokiem wpływają na stopniowe ograniczanie codziennej aktywności, a w rezultacie przyczyniają się do niezadowolenia z życia, a czasem nawet do braku możliwości normalnego funkcjonowania na co dzień. Jednak nie musi tak być. We Wrocławskim Eye – Laser Center zabieg usunięcia zaćmy trwa zaledwie kilkanście minut, do tego jest całkowicie bezbolesny i wykonuje się go w trybie chirurgii jedngo dnia, co oznacza, że po wykonanym zabiegu pacjent wraca w ten sam dzień do domu.

Zastosowana podczas zabiegu usunięcia zaćmy najnowszej generacji soczewka wieloogniskowa pozwala cieszyć się doskonałym widzeniem w każdej sytuacji

Więcej informacji na ten temat
607 668 022

Metody leczenia zaćmy tak bardzo rozwinęły się w ostatnim czasie, że obecnie podczas jednego zabiegu lekarze usuwają zaćmę i jednocześnie wszczepiają nową sztuczną soczewkę, korygującą wady wzroku. Do niedawna, soczewki wszczepiane do oka podczas zabiegu, zapewniały pacjentom dobre widzenie tylko na daleką odległość, a żeby widzieć dobrze z bliska, czyli przykładowo czytać gazetę, potrzebowali okularów. Teraz, dzięki nowym technologiom, wszczepienie nowoczesnej soczewki podczas zabiegu zaćmy sprawia, że pacjent wraca do tego okresu, kiedy miał 20 lat i dobrze widział z bliska i z daleka bez okularów. Tego typu nowoczesne soczewki nie są refundowane przez NFZ, ale biorąc pod uwagę technologiczne zaawansowanie metod oraz nadzieję ostatecznego uporania się z problemem zaćmy i okularów, warto zastanowić się nad taką inwestycją. Zwłaszcza jeśli ma się zaćmę połączoną z wadami wzroku i właściwie nie pamięta się już, jak wygląda świat bez okularów. Zabieg usunięcia zaćmy z wszczepieniem nowoczesnej soczewki korygującej wady wzroku można wykonać we Wrocławskim Eye – Laser Center przy ulicy Oławskiej 9.

WROCŁAWSKIE EYE – LASER CENTER

ul. Oławska 9, 50-123 WROCŁAW

rejestracja:
71/ 344 80 80, 71/ 790 00 30

www.eyelaser.pl
e-mail: info@eylaser.pl

ABSOLUTNA NOWOŚĆ!

Szansa na aktywne życie bez okularów.
W naszej klinice podczas zabiegu usunięcia zaćmy wszczepiamy najnowszej generacji TRZYOGNISKOWĄ SOCZEWKĘ WEWNĄTRZGAŁKOWĄ.

Wszczepienie tego typu wieloogniskowej soczewki podczas zabiegu usunięcia zaćmy pozwala pozbyć się wad wzroku i zapewnia po zabiegu widzenie bliży, dali oraz tak zwanych pośrednich odległości bez konieczności używania okularów. Oznacza to, że po operacji pacjent czyta bez okularów gazetę, podczas jazdy samochodem bez problemu nie używając okularów odczytuje znaki drogowe i elementy na desce rozdzielczej samochodu. Ta nowoczesna soczewka posiada filtr chroniący siatkówkę na całe życie.

OFERTA RABATOWA DLA PRACOWNIKÓW KGHM POLSKA MIEDŹ S.A. ORAZ ICH RODZIN

50 % RABATU NA WSZYSTKIE BADANIA OKULISTYCZNE
ZNIŻKI NA ZABIEGI LASEROWEJ KOREKCJI WZROKU

KGHM TO MY!

**Pracę w górnictwie najczęściej kojarzymy z p
kopalnią. Nie byłoby jej gdyby nie ludzie. Co s
o ich determinacji w pracy i codziennym życiu
którzy zjeżdżają pod ziemię i pracują na powi**

Tańcząc w powietrzu

Taśmę najczęściej rozpinają między skałami w górach albo między budynkami w centrum miasta. Potem wybierają się po niej na ekstremalny spacer. Fanów takiego balansu w powietrzu w Polsce jest zaledwie kilku, wśród nich elektromonter z Zakładów Górniczych Rudna.

Slackline'em (od ang. slackline – luźna linia) Łukasz Motylewski fascynuje się od dwóch lat. Wszystko zaczęło się od wspinaczki skalnej. Potem zdobywał szczyty – w górach polskich, słowackich i w Alpach. W końcu trafił na highline, jedną z odmian slackline'u polegającą na chodzeniu po cienkiej taśmie rozpiętej na wysokościach. – Z pozoru przypomina to trochę takich linoskoczków, których widuje się w cyrku z tyczką, ale jest to sport zupełnie inny – tłumaczy Łukasz Motylewski. – Nasza taśma jest lekka, możemy ją wnieść wysoko. Rozpięta między dwoma punktami pracuje, „pływa", a my razem z nią. To jest chyba najprzyjemniejsze uczucie, kiedy można stanąć kilometr nad ziemią na czymś, co jest grubości... biletu autobusowego.

Slackline jest sportem ekstremalnym. – Najbardziej lubię taśmy w skałach, w górach, ale mogą być też bloki czy pustostany. Jakiś czas temu udało nam się znaleźć całkiem fajne miejsce w centrum Wrocławia, między silosami – dodaje Motylewski.

Kilometr nad ziemią na taśmie o grubości biletu autobusowego.

Organizuje wiele imprez charytatywnych, ale sam też bierze udział w zawodach.

Zdrowy duch wolontariatu

Łukasz Dominów z Zakładów Górniczych Polkowice-Sieroszowice biega (bo lubi) od pięciu lat. W ramach wolontariatu organizuje też akcje charytatywne. W ten sposób zbiera pieniądze dla potrzebujących.

W pracy swoją pasją do biegania zaraził wiele osób. Ma swoją receptę na wytrzymałość. Po sześciu tygodniach treningu można biec przez godzinę bez odpoczynku – podkreśla. – Wystarczy to dobrze zaplanować i...biegać, a po każdym ukończonym treningu wykreślać to, co zrobione. Potem zostaje satysfakcja i dobra kondycja.

W dni bez treningu biegowego dobrze jest poćwiczyć w inny sposób, np. pojeździć na rowerze, pójść na basen, poskakać na skakance. Tak naprawdę liczy się każda aktywność, która przybliża nas do założonego celu.

Wolontariat w Polskiej Miedzi ma kilkadziesiąt odsłon rocznie. Wolontariusze – pracownicy oddziałów i spółek KGHM z serca pomagają innym. Organizują np. biegi charytatywne, albo pomagają przy różnych okazjach. Bardzo mocno wspierają działania dla życia np. naukę pierwszej pomocy. Poprzez Drużynę Szpiku promują również dawstwo szpiku, który ratuje życie chorych na białaczkę.

**Z okazji Barbó
wszystkim gór
pracownikom**

i ich rodzinom życzy
wszelkiej pomyślno
z codziennej ciężkie
i odpowiedzialnej p

Niech Święta Barba
i Wasze rodziny swo

Szczęść Boże!
zarząd KGHM Polsk

Sztygar tropi skrytki

Jarosław Waczur z Zakładów Górniczych Lubin bawi się z rodziną w geokeszing. To gra terenowa, w której z pomocą GPS odkrywa się skarby ukryte przez innych uczestników.

- Szukałem sposobu spędzania wolnego czasu z rodziną na świeżym powietrzu i przypadkiem znalazłem informację o geoskrytkach. Zainstalowałem aplikację na telefon, wyszliśmy w teren i pierwszą skrytkę odnaleźliśmy w Technikum Górniczym. Tego samego dnia trafiliśmy na kilka następnych - opowiada Jarosław Waczur, sztygar oddziałowy z ZG Lubin.

Geokeszing (ang. geocaching) na świecie istnieje od 15 lat dzięki uwolnieniu przez rząd amerykański sygnału GPS. Poszukiwany skarb, tzw. skrzynka (kesz), to zabezpieczony, wodoszczelny pojemnik z dziennikiem, w którym odkrywcy potwierdzają swoje znalezisko. Czasem w skrzynce są także drobne upominki.

Jarosław Waczur z córką Weroniką odnaleźli skrytkę założoną przez syna kolegi, który usłyszał o keszowaniu właśnie od nich.

Na skrytki poza sygnałem GPS, naprowadzają rozmaite rebusy i zagadki (geocaching.pl).

- Ze skrytki nic nie zabieramy, a jeśli już, to musimy pozostawić coś o podobnej wartości. Muszą być dwa wpisy, internetowy i w skrytce. Potem skrytkę chowamy i maskujemy przed przypadkowymi osobami - tłumaczy sztygar, który ma na koncie już ponad 200 odnalezionych keszów. - To świetna zabawa, która rozbudza pasję poznawania. Zazwyczaj zostawiając jakąś skrytkę, chcemy pokazać ciekawe rzeczy w jej pobliżu. Teraz każdy wyjazd, nawet niezwiązany z keszowaniem, kończy się na rodzinnym szukaniu kolejnej skrytki.

Klub do zad

**KGHM to przede wszystkim miejs
zdarzają się tu także historie miło
Katarzyny i Adama, małżeństwa**

Adam Salamon szukał żony z pomocą dobrego znajomego z pracy, Krzysztofa Bagińskiego, który robił to nawet bardziej intensywnie niż sam kawaler. Kasia nie bardzo szukała męża, ale za to inni chętnie robili to za nią. Jej poprzedni szef Jacek był

podziemną
stanowi
u? Kim są ci,
erzchni?

KGHM
POLSKA MIEDŹ

rki,
rnikom,
kopalń KGHM

ymy
ści i satysfakcji
j
racy.

ra otacza Was
oją opieką.

a Miedź S.A.

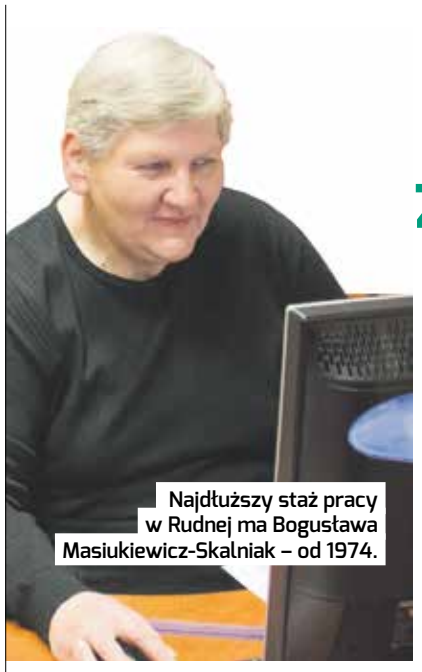

Najdłuższy staż pracy w Rudnej ma Bogusława Masiukiewicz-Skalniak – od 1974.

Panie z pierwszej linii frontu

Czasami są jak osobiste sekretarki, czasami jak opiekuńcze matki albo spowiedniczki. Zawsze pomocne w pracowniczych sprawach różnej maści.

Planistki, czyli specjalistki ds. osobowych, to w ZG Rudna 26 pań. Dbają o dzienną rejestrację czasu pracy, wprowadzają do systemu komputerowego nieobecności, wystawiają zaświadczenia. Bez skierowania od planistki nikt nie pójdzie na badania okresowe czy szkolenie, nie dostanie biletów, bonów regeneracyjnych. – Nasza pani Bogusia (Bogusława Masiukiewicz-Skalniak – red.) wręcz nam matkuje – mówi Dariusz Dąbrowa, pracownik ZG Rudna. – Pilnuje za nas terminów, dzwoni do każdego z nas przypominając o przepustkach i fiszkach.

Planistki przyznają, że często są niczym osobiste sekretarki: załatwiają „za pracowników" sprawy w kadrach, w księgowości, w innych działach. – Zdarzyło mi się nawet zająć sprawą w banku jednego z pracowników – wspomina Jadwiga Borowska.

Bywa, że do planistek dzwonią żony pracowników. – Niektóre poznaję już po głosie – śmieje się Łucja Mazur. – Pytają, kiedy będą zapisy na kolonie, bo mąż ciągle zapomina sprawdzić. Albo czy mąż normalnie wyjechał z pracy, bo go jeszcze nie ma w domu. Bywają też telefony od matek, np. czy to prawda, że w jednym z barów pracuje atrakcyjna blondynka, bo syn później niż zwykle wraca z pracy i dużo o niej opowiada.

Tę pracę trzeba lubić – przyznaje Anna Szpularz, starszy specjalista z Zakładów Górniczych Lubin. – Trzeba wysłuchać i doradzić, bo ludzie przychodzą z problemami nie tylko zawodowymi. Sprawami pracowniczymi zajmuje się tam 19 pań. – Znamy sytuacje życiowe naszych pracowników, przeżywamy razem z nimi radości i smutki – mówi Teresa Olczak z ZG Lubin.

Lekarze zabronili mu uprawiać sport

Niełatwo ich złamać

Górnicy to szczególna grupa zawodowa. Kiedy trzeba pomagać - nie zastanawiają się. Kiedy trzeba ratować kolegów z zawału - nie baczą na niebezpieczeństwo. Hart ducha pozwala im również podnosić się po zdrowotnych kłopotach – tak było z Łukaszem Rybakiem z Zakładów Górniczych Polkowice-Sieroszowice.

Lekarze nie pozostawili złudzeń – po wypadku z urazem kręgosłupa o trenowaniu sztuk walki mógł zapomnieć. Sportowa natura nie pozwoliła mu długo usiedzieć w miejscu.

Nie zabroniono mu biegania więc dla niego - z musu - porzucił zamiłowanie do sztuk walki. Wybrał biegi górskie i po roku wystartował w ultra-maratonie górskim 3 x Śnieżka = 1 Mont Blanc i …stanął na podium.

Łukasz Rybak na co dzień pracuje pod ziemią jako ślusarz-mechanik. Wypadek nie złamał go, ale zmusił do zmiany sportowej pasji na skrajnie inną. Jak sam przyznaje – bieganie wciągnęło go na tyle, że stało się nałogiem. – Sam jestem dla siebie trenerem. Na zajęciach crossfitu sam dobieram sobie ćwiczenia, aby jak najmniej obciążać kręgosłup. W treningach doradzał mi kolega.

Biega 3 razy w tygodniu. Postanowił sprawdzić się w zawodach i wybrał od razu takie, które zaliczają się do najtrudniejszych. – To mój najdłuższy dystans – mówi Łukasz Rybak. – Założyłem sobie, że dam radę, że ukończę bieg. Nie było łatwo, widziałem jak po drodze wiele osób odpadało.

Sukces pierwszego startu był ogromny - na 116 osób, aż 30 nie ukończyło konkurencji. Tymczasem górnik zajął 3. miejsce!

Założyłem sobie, że dam radę, że ukończę bieg. Nie było łatwo, widziałem jak po drodze wiele osób odpadało.

lań specjalnych

sce pracy tysięcy osób, ale
sne. Takie, jak opowieść
z Rudnej.

Katarzyna i Adam Salamonowie w dniu swojego ślubu, czyli finalny efekt zorganizowanego spisku.

y tej kwestii wyjątkowo ambitny. Wielokrotnie podejmował próby wyswatania, ale bez sukcesu. Dzisiaj ich małżeński staż sięga dziewięciu lat. Mógłby być dłuższy, jednak choć mieszkali niedaleko siebie i chodzili do ej samej szkoły, ich drogi nie spotkały się. Dopiero przyjaciele i znajomi z pracy, wyswatali Kasię i Adama, pracowników Zakładów Górniczych Rudna. Wyswatali w pracowniczym autobusie, który nazwali „klubem".

- Dojeżdżaliśmy z Głogowa tym samym autobusem – mówi Joanna Opiłowska. - Aranżowaliśmy rozmaite sytuacje, na przykład żeby w autobusie usiedli obok siebie. Wszystko planowaliśmy bardzo dokładnie.

Swatanie udało się. Najpierw były rozmowy, potem wspólny wyjazd do Pragi, Szklarskiej Poręby i po roku od pierwszego spotkania w autobusie, Adam oświadczył się, a Kasia bez wahania powiedziała „tak". Na ślubie oprócz rodziny była oczywiście cała grupa autobusowych swatów z Rudnej. – Są jak druga rodzina – podkreślają Kasia i Adam.

Parę, poza wspólnym miejscem pracy i gronem przyjaciół, łączy zamiłowanie do podróży i pracy w przydomowym ogródku. Lubią wycieczki rowerowe, głównie w okolice Głogówka i Leśnej Doliny.

Kasia i Adam są razem od dziewięciu lat. Są, bo choć zawsze byli blisko siebie nie wiedzieli o swoim istnieniu. I może nigdy by się nie dowiedzieli, gdyby nie grupa spiskowców z ZG Rudna i „klub" na czterech kółkach.

Od lewej Adam Salamon, Katarzyna Salamon Joanna Opiłowska – swatka i Krzysztof Bagiński – swat. Lampownia Rudna Główna.

Motocykl to jest świat!

Jest ich ponad czterdziestka, ale mają jedną wspólną pasję: motocykle. Dlatego postanowili założyć stowarzyszenie. Tak na Rudnej powstali Miedziowi Riders.

Jeszcze rok temu uczestnicy rajdu nie przypuszczali, że będą mogli zrzeszyć się w rudnowskim stowarzyszeniu motocyklistów.

Wszystko zaczęło się od Rodzinnych Rajdów Samochodowych w Nieznane, organizowanych w kopalni Rudna od kilkunastu lat. – A może tak zamiast samochodem pojechać motocyklem? Takie pytanie padało coraz częściej – mówi Jan Szerszanowicz z działu socjalno-administracyjnego, pomysłodawca i komandor rajdów. – No i na próbę w ubiegłym roku, z okazji 40-lecia działalności kopalni, zorganizowaliśmy taki rajd – wspomina. Był tak udany, że motocykliści postanowili na Rudnej powołać klub. Na jego czele stanęła Katarzyna Gruszecka, główny specjalista ds. rozliczeń księgowych i finansowych ZG Rudna. – Naszym celem jest nie tylko propagowanie bezpiecznej turystyki motocyklowej, ale również integrowanie pracowników KGHM ze wszystkich oddziałów, których pasją są motocykle – podkreśla szefowa stowarzyszenia.

Jego członkiem może zostać każdy pracownik, emeryt bądź rencista. Miedziowi Riders po raz pierwszy oficjalnie zaprezentowali się podczas II Rajdu Motocyklowego w Nieznane, który odbył się w czerwcu.

Górnicy KGHM, strażacy, sportowcy połączyli siły i pobili rekord

Podarowali dziecku szansę

Ponad 80 litrów krwi i 84 dawców szpiku to efekt trzydniowej akcji pod hasłem „Podaruj dziecku szansę" zorganizowanej przez HDK Serce Górnika ZG Lubin, Kropla krwi PeBeKa, OSP Krzeczyn Wielki i Miedziowi Rugby Lubin.

Choć zdawałoby się że bycie krwiodawcą czy też dawcą szpiku kostnego to już nic nowego, to okazuje się, że punkty krwiodawstwa wciąż cierpią na deficyt krwi. Nadal jest jej bardzo mało. – Trzeba pamiętać, że nasi dawcy, którzy oddają krew regularnie też się starzeją. Poza tym po 40 roku życia przychodzą różne choroby i ci krwiodawcy najbardziej aktywni przestają z nami być. Potrzebna nam świeża, młoda krew, dlatego trzeba zaszczepić w ludziach ideę pomocy, bo niestety jak na razie krwi nie możemy wyprodukować sztucznie – mówiła Joanna Jarmolińska, kierownik terenowego oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lubinie.

Górnicy krwiodawcy silnie byli tym razem wspierani przez strażaków ochotników z OSP Krzeczyn Wielki, ale nie tylko. – To jest szczytny cel. Pomagamy ludziom jako straż i dlatego z serca też włączamy się w takie akcje. Może i faktycznie postrzegani jesteśmy jako bohaterowie. Ludzie nas lubią więc w pewnym stopniu wykorzystujemy to i zachęcamy wszystkich do bycia krwiodawcą – mówił Krzysztof Dziubak z OSP Parszowice.

W akcji dla kliniki Transplantacji Hematologii i Onkologii dziecięcej we Wrocławiu wzięło w sumie udział 200 krwiodawców, z czego 179 oddało krew. Była to już piąta zbiórka krwi dla chorych dzieci organizowana przez HDK Serce Górnika działającego przy Zakładach Górniczych Lubin.

▪ *(red)*

Z Karczowisk do Raszówki

W drugiej połowie listopada oddano do użytku nowy chodnik znajdujący się przy drodze powiatowej. Połączył wieś Karczowiska z Raszówką w ciągu drogi powiatowej 1233D w gminie Lubin. Inwestycja kosztowała 199 tyś. złotych, z czego 50 tyś. zł. dofinansowania powiat otrzymał od gminy Lubin. W ramach inwestycji wykonano prawie 600 metrów chodnika wraz z zarurowaniem rowu przydrożnego. Budowa chodnika wpłynie na poprawę bezpieczeństwo pieszych pomiędzy Raszówką, a Karczowiskami.

▪ *(red)*

Będzie w Siedlcach

Władze powiatu wyłoniły wykonawcę i podpisały umowę na budowę chodnika w Siedlcach w ciągu drogi powiatowej. W ramach inwestycji wybudowanych zostanie 930 m chodnika. Dzięki temu cała jezdnia będzie szersza o 1 m, a gospodarze zyskają indywidualne zjazdy do swoich posesji. Prace już ruszyły. Planowany termin ich zakończenia to druga połowa lutego. Powiat Lubiński przeznaczył na inwestycję 526 tyś. złotych. Do tego dochodzi wsparcie od gminy Lubin w wysokości 100 tyś. zł.

▪ *(red)*

Z szachami w MCKK

12 grudnia w Zespole Szkół Miedziowego Centrum Kształcenia Kadr w Lubinie odbędzie się otwarty Turniej Szachowy „Barbórka 2015".

Organizatorzy pragną w ten sposób nawiązać do tradycji organizowania turnieju barbórkowego w latach poprzednich i popularyzować piękno królewskiej gry wśród młodzieży i dorosłych. Organizatorzy wierzą, że nie zabraknie zarówno uczestników turnieju, jak i sponsorów, a Turniej Barbórkowy na stałe wejdzie do kalendarza imprez i uroczystości organizowanych z okazji Barbórki.

Bliższe informacje na temat organizacji Turnieju można uzyskać w sekretariacie Szkoły pod numerem tel. 76/ 749 89 10 oraz na stronie internetowej: www.szkoly.mckk.pl/mlodziez

Wszelkie pytania można kierować również pod adres e-mail: zsz@mckk.com.pl

reklama

Fundacja KGHM i półmetek szkoleń z pierwszej pomocy

Twoje 5 minut

Spośród 400 gimnazjalistów z Zagłębia Miedziowego, biorących udział w projekcie Twoje Pięć Minut, Fundacja KGHM wyłoniła 32 liderów pierwszej pomocy przedmedycznej. Swoje umiejętności uczniowie będą mogli sprawdzić podczas styczniowych zawodów.

W ramach projektu uczniowie wprowadzani są w świat pierwszej pomocy. Dowiadują się jak należy postępować w trakcie wypadku, a przede wszystkim jak pomóc, gdy czyjeś życie jest zagrożone. – Bezpieczeństwo to jeden z filarów działalności naszej spółki i tym samym naturalny kierunek działań naszej fundacji. Dlatego od września uruchomiliśmy pilotażową edycję programu Twoje Pięć Minut - mówi Marek Bestrzyński, prezes Fundacji KGHM.

Twoje Pięć Minut jest właśnie na półmetku. To moment wyboru najlepszych uczniów, którzy w styczniu wystartują w turnieju międzyszkolnym. - Liderami zostali najbardziej aktywni i zainteresowani uczestnicy zajęć. Będą mieli okazję reprezentować swoje szkoły w zawodach międzyszkolnych, które odbędą się na początku stycznia – wyjaśnia Paulina Czajowska, koordynatorka projektu.

Zajęcia z pierwszej pomocy prowadzą ratownicy z Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego oraz pielęgniarki i psycholodzy z Miedziowego Centrum Zdrowia. – Podczas zajęć główny nacisk kładziemy na praktykę – zauważa Józefina Maihs, pielęgniarka z Miedziowego Centrum Zdrowia. – To nie tylko daje uczniom szansę na zgłębienie swojej wiedzy, ale też umożliwia przełamać strach i obawy związane z udzielaniem pierwszej pomocy.

Warsztaty współprowadzą Magdalena Łukasiewicz i Weronika Szuszkiewicz. To gimnazjalistki, które nie bały się udzielić pomocy potrzebującym w sytuacjach, gdy odwagi zabrakło nawet dorosłym. Jak podkreślają, nie mogły postąpić inaczej. – Coś w środku nie pozwalało mi przejść obok i zostawić człowieka w potrzebie. Czułam, że muszę mu pomóc – mówi Magda. Teraz razem z Weroniką pełnią rolę ambasadorek projektu i same i uświadamiają swoich rówieśników, jak kluczowe dla ratowania życia jest pierwsze pięć minut po wypadku.

Wychowawcy klas, które biorą udział w zajęciach dostrzegają potencjał projektu. Jak podkreśla Kinga Bożycka z Gimnazjum nr 4 w Lubinie, warsztaty sprawiają, że uczniowie nie boją się podejmować tematów związanych z pierwszą pomocą. - Zajęcia uświadamiają młodym ludziom jak wiele zależy od ich postawy. Uczą ich pewności siebie i odwagi, by w sytuacjach zagrożenia życia nie bali się pomóc – potwierdza nauczycielka z Lubina. - Wielu uczniów marzy o tym, by w przyszłości zostać lekarzem, warsztaty dają im poczucie, że zbliżają się do tego celu.

Teraz 32 liderów rozpoczyna przygotowania do zawodów międzyszkolnych, które mają być zwieńczeniem warsztatów. Naprzeciwko siebie staną liderzy wraz z drużynami reprezentującymi gimnazja, w których odbyły się zajęcia. – Zainscenizujemy scenki, które pozorować będą sytuacje wymagające udzielenia pierwszej pomocy – wyjaśnia koordynatorka projektu. - W każdej szkole zostały wybrane dwie drużyny. Podczas turnieju wykażą się wiedzą i umiejętnościami nabytymi podczas szkolenia.

Fundacja KGHM zadbała, by wiedza o zasadach udzielania pierwszej pomocy była przekazywana także po zakończeniu tej edycji projektu. Szkoły biorące udział w projekcie Twoje Pięć Minut otrzymały niezbędne akcesoria do przeprowadzenia szkolenia, w tym fantoma pomocnego w ćwiczeniach masażu serca i sztucznego oddychania. Dodatkowo uczniowie biorący udział w zajęciach otrzymali zestaw małego ratownika, zawierający m.in. rękawiczki, gaziki czy maskę do sztucznego oddychania.

Ambasadorki projektu Twoje Pięć Minut – od lewej Magdalena Łukasiewicz i Weronika Szuszkiewicz

Warsztaty z pierwszej pomocy w ramach projektu Twoje Pięć Minut

Świąteczny jarmark w Cuprum Arena

Zapach piernika, sentymentalne melodie ulubionych piosenek świątecznych, nastrojowe światła z migocących lampek – niepowtarzalny klimat bożonarodzeniowych tradycji już niedługo zapanuje w Cuprum Arena.

Lubińska galeria już zmienia się w jarmark pełen domków handlowych oferujących szeroką gamę produktów, bez których nadchodzące Święta nie mogą się udać! To już kolejna edycja świątecznego jarmarku, który cieszy się dużym zainteresowaniem klientów galerii. W Cuprum Arena zagości do 23 grudnia i będzie idealnym źródłem inspiracji dla poszukujących pomysłów na gwiazdkowe prezenty, świąteczny wystrój domu, czy też bożonarodzeniowe smakołyki.

Ponad 20 stylowych domków oferuje ozdoby choinkowe, tradycyjne specjały kulinarne, oryginalne słodycze, owoce z różnych zakątków świata, jak również biżuterię, stylowe czapki, rękawiczki, szaliki oraz artystyczne rękodzieło w postaci stroików, obrusów i wielu innych.

Najlepiej jednak samemu przekonać się, co oferuje jarmark bożonarodzeniowy w Cuprum Arena i do świąt regularnie go odwiedzać.

Ma szczęście, że żyje. Wszedł tam, gdzie go nie powinno być

Spadł z dachu

Do wypadku doszło na terenie pałacu w Chobieni. Grupa młodych osób spotkała się tu i odpoczywała w parku przy odrobinie alkoholu.

Nie wiadomo kiedy jedna z osób odłączyła się od biesiadujących. Najprawdopodobniej wykopała cegły zabezpieczające wejście do piwnicy pałacu, a następnie weszła na wyższe kondygnacje. Czego młody mężczyzna szukał wewnątrz zamkniętego budynku, tego nie wiadomo. Z relacji uczestników spotkania wynika, że w pewnym momencie wychylił się z jednego z okien dachowych. Coś machał i mówił. Najprawdopodobniej za daleko wychylił się przez okienko. Zsunął się po dachu i trzymał rynny. Koledzy nie zdążyli mu pomóc. Młody mężczyzna (21 lat) spadł ze sporej wysokości - około 7-10 metrów. Szczęśliwie wylądował na trawie, obok betonowego cokołu otaczającego pałacowy mur. Był przytomny. Po kilkudziesięciu minutach na miejsce dotarło pogotowie ratunkowe. Aby jak najszybciej przetransportować poszkodowanego wezwano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Ranny, najprawdopodobniej ze złamaniami kończyn, został zabrany śmigłowcem do Szpitala Wojewódzkiego w Legnicy.

▪ *(inf)*

20 lat Europejskiego Instytutu Miedzi

O miedzi w prestiżowym gronie

Europejski Instytut Miedzi (EIM) www.instytutmiedzi.pl działa w ramach światowej organizacji Copper Alliance, której celem jest tworzenie warunków na rynku dla zwiększenia zastosowań produktów z miedzi i jej stopów w wielu dziedzinach gospodarki takich jak energetyka, telekomunikacja, budownictwo, architektura, ochrona środowiska i ochrona zdrowia.

Największe autorytety sektora miedziowego, znani architekci i projektanci oraz osoby pasjonujące się miedzią rozmawiały o stojących przed miedziową branżą szansach na rozwój.

- Przyzwyczajeni do zdobyczy cywilizacyjnych oraz najnowocześniejszych technologii nie zastanawiamy się, jak powszechną rolę miedź odgrywa w naszym życiu. Jubileusz Europejskiego Instytutu Miedzi jest z jednej strony okazją do podsumowań, z drugiej zaś do dyskusji o wielu wyzwaniach czekających różnorodne branże wykorzystujące miedź na co dzień – mówi Michał Ramczykowski z Europejskiego Instytutu Miedzi.

Konferencja, zgromadziła przedstawicieli wielu branż, m.in. wydobywczej, przetwórczej energetycznej, budownictwa, medycznej czy designu. O szansach i wyzwaniach dla europejskiego sektora miedziowego mówił John Schonenberger, dyrektor wykonawczy European Copper Institute.

Polskie doświadczenia w produkcji miedzi, ale także we wdrażaniu innowacyjnych projektów mających na celu poprawę bezpieczeństwa pracowników i sprzyjających zrównoważonemu rozwojowi, przedstawił Herbert Wirth, prezes KGHM Polska Miedź. Mówił m.in. o badaniach nad zwiększeniem automatyzacji procesów wydobywczych czy technologiami energooszczędnymi. Natomiast o znaczeniu miedzi dla zielonej gospodarki i odnawialnych źródeł energii mówił Grzegorz Wiśniewski, prezes Instytutu Energii Odnawialnej. Uczestnicy konferencji mogli się również zapoznać z badaniami przeprowadzonymi w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym – prof. Wojciech Witkiewicz, dyrektor szpitala, podkreślał, że miedź stosowana na powierzchniach dotykowych dużo skuteczniej zabija niebezpieczne drobnoustroje niż inne stosowane do tej pory rozwiązania. Wyraził też nadzieję, że już wkrótce możliwe będzie zastosowanie miedzi w końcówkach ramion robota medycznego da Vinci, aby w ten sposób wzmocnić aseptykę podczas prowadzonych operacji. Wykład słynnego polskiego projektanta Oskara Zięty poświęcony był tematyce wszechstronności czerwonego metalu w designie i sztuce. Konferencję zakończyło wręczenie statuetek będących wyróżnieniem osób, których praca i zaangażowanie w projekty realizowane wspólnie z Instytutem istotnie wpłynęły na rozwój zastosowań miedzi w Polsce i na świecie. Wśród nagrodzonych znaleźli się m.in. Herbert Wirth, prof. Wojciech Witkiewicz i prof. Zbigniew Śmieszek, dyrektor Instytutu Metali Nieżelaznych w Gliwicach.

▪ *(red)*

Od 20 lat Europejski Instytut Miedzi (wcześniej Polskie Centrum Promocji Miedzi) angażuje się w prezentowanie i promowanie najważniejszych zastosowań tego cennego surowca w Polsce i na świecie. Głównym celem tej organizacji non-profit jest poszerzanie świadomości społeczeństwa, pokazywanie pozytywnego wpływu tego metalu na środowisko naturalne i zdrowie człowieka. 45 000 osób uczestniczyło w seminariach, konferencjach i warsztatach cyklicznie organizowanych przez EIM, a blisko 80 000 zwiedzających trafiło na stoiska i wystawy przygotowane przez Instytut. Kampanie informacyjne prowadzone przez EIM miały szeroki, kompleksowy charakter. Mieć-miedź.pl pojawiło się w 49 tytułach prasowych, miało 125 emisji oraz 53 advertoriale. Internetowe publikacje tej kampanii miały 1,5 mln odsłon. Równolegle Instytut prowadzi działalność wydawniczą, która objęła 160 publikacji.

List otwarty

Wójt Gminy Lubin
Tadeusz Kielan

Zwracamy się do Pana w formie otwartego listu z prośbą o przedstawianie mieszkańcom Gminy Lubin rzetelnej informacji, faktów oraz różnych opinii na kwestie dotyczące Naszej Gminy. Dotychczasowe medialne działania Urzędu Gminy oraz informacje, które ukazują się na internetowej stronie gminy i w gazecie gminnej, przedstawiają tylko i wyłącznie jeden punkt widzenia – stanowisko Wójta Gminy Lubin Tadeusza Kielana oraz jego otoczenia. Fakty przedstawiane w tych mediach są przeinaczane, zniekształcane i preparowane tylko na korzyść jednej opcji, prezentują tylko jedno „słuszne" stanowisko – stanowisko osób sprawujących władzę w Naszej Gminie.

Wielokrotnie prosiliśmy Pana, aby w mediach gminnych udzielono głosu nie tylko radnym, którzy pochodzą z Pańskiego Komitetu Wyborczego. My – radni spoza tego ugrupowania - też mamy prawo przedstawiać mieszkańcom gminy swoje zdanie na różne tematy dotyczące istotnych spraw Naszej Gminy. Proszę nie zabraniać Nam przedstawiania swoich opinii, proszę dać mieszkańcom możliwość samodzielnej oceny sytuacji i działań na podstawie różnych punktów widzenia.

Niedawno obchodziliśmy Święto Niepodległości. Bardzo chętnie używał Pan na uroczystościach słów: Honor i Ojczyzna, wspominał Pan ludzi walczących o wolną Polskę. To święto, to nie tylko pamięć o Naszych przodkach walczących o niepodległość Polski. To także święto, w którym powinniśmy pamiętać, o co oni walczyli. A walczyli o wolny, niepodległy kraj, o demokrację i wolność słowa. Jeśli naprawdę ceni Pan te wartości, to dlaczego te wartości są ograniczane w Naszej Gminie?

Dlatego prosimy o przekazywanie rzetelnych informacji, wolny dostęp do mediów, prezentowanie w gminnych mediach różnych opinii a nie tylko „jedynych słusznych" opinii wójta. Nie można w ten sposób manipulować opinią publiczną Mieszkańcy Naszej Gminy mają prawo do pełnej i rzetelnej informacji.

Z poważaniem:
„Razem dla gminy Lubin"

Akademia Piłkarska KGHM Zagłębie z własnym podręcznikiem

Książka-klucz do sukcesu

Metodologia treningowa oraz organizacja i misja ośrodka - to główne elementy podręcznika stworzonego specjalnie dla Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębie przez Richarda Grootscholtena.

Były dyrektor kontynuuje współpracę z akademią, organizując między innymi wizyty lubińskich trenerów w zagranicznych ośrodkach szkoleniowych. Z przepływu cennego know-how korzystają również współpracujące z akademią Kluby Partnerskie.

Lubińska akademia to wyjątkowe miejsce na futbolowej mapie Polski. Dzięki konsekwentnie realizowanej strategii jest dziś krajowym liderem szkolenia młodzieży. Olbrzymi wkład w przedsięwzięcie ma KGHM Polska Miedź, która od dawna finansowo wspiera lubiński klub, przez to ma wpływ na jego rozwój przez m.in. krzewienie sportu wśród najmłodszych mieszkańców Zagłębia Miedziowego.

Podręcznik „The Academy Handbook" to kompleksowe opracowanie, które szczegółowo nakreśla ścieżkę rozwoju Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębie w takich obszarach jak skauting, styl gry i reguły treningowe, ocena postępu piłkarzy oraz kształcenie trenerów. – Handbook bazuje na mojej wiedzy i doświadczeniu, ale jest dedykowany dla Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębie. Oznacza to, że został dostosowany do polskiej kultury i środowiska z uwzględnieniem otoczenia regionalnego. Takich rozwiązań nie można bezwiednie skopiować. Trzeba je wyselekcjonować spośród standardów wprowadzonych w najlepszych ośrodkach szkolących młodzież i wówczas przenieść na własny grunt – wyjaśnia Richard Grootscholten.

Remonty w szkołach

Tegoroczne inwestycje w gminnych placówkach oświatowych w Ścinawie zakończone.

Prace prowadzono od wakacji. W gimnazjum w Ścinawie z uwagi na zawilgotniałe ściany, starą instalację elektryczną przeprowadzono kompleksowy remont czterech klas lekcyjnych. W ramach inwestycji wykonano m.in.: wymianę instalacji elektrycznej, CO, podłóg, drzwi, zamontowano podwieszany sufit i nowe oświetlenie. Dodatkowo, gmina zakupiła meble do odnowionych klas. - Nareszcie nasza klasa biologiczna wygląda jak profesjonalna sala wykładowa- mówi nauczycielka biologi w gimnazjum, Małgorzata Kurzawińska. To tylko jedna z pozytywnych wypowiedzi, nauczyciele oraz uczniowie są bardzo zadowoleni z efektów wykonywanych prac.

Z kolei w Szkole Podstawowej nr 3 oraz Przedszkolu Publicznym w Ścinawie wymieniono drzwi wewnętrzne łączące poszczególne segmenty budynku. Wcześniej zdemontowano stare, metalowo-szklane, niebezpieczne przegrody.

▪ *scinawa.pl*

Odszedł Adam Telega

24 listopada zmarł Adam Telega, trener, instruktor. Był to mentor, człowiek o wielu nietuzinkowych zainteresowaniach, pełen pasji. Jedna z najważniejszych osób ze środowiska strzeleckiego, z największym doświadczeniem i prawdziwie sportowym charakterem. Poza strzelectwem uwielbiał szybowce. Był pilotem i instruktorem. Otrzymał dwukrotnie dyplom i złotą odznakę szybowcową z trzema diamentami. Przez wiele lat swojej działalności jako instruktor wyszkolił wielu pilotów szybowcowych w lubińskim Aeroklubie. W piątek koledzy, przyjaciele i rodzina odprowadzili go w ostatnią drogę.

reklama

reklama

Barbórkowy konkurs

KGHM TO MY - pod takim hasłem organizujemy w tym roku specjalny konkurs, którego ideą jest integracja pracowników Grupy KGHM, ich przyjaciół i mieszkańców Zagłębia Miedziowego.

Zapraszamy wszystkich uczestników centralnych uroczystości barbórkowych (Akademia, Pochód Lisa Majora, Karczma Piwna, Comber Babski) odbywających się 3 grudnia w Głogowie, do udziału w tworzeniu filmu o wspólnym święcie. Każdy może nakręcić ujęcia , które staną się częścią niezwykłego filmu. Kręcić można telefonem komórkowym, aparatem fotograficznym, kamerą - czym kto może i chce. Filmy przesłane na adres filmzbarborki@kghmtomy.pl zostaną wykorzystane w przygotowaniu pamiątkowej relacji z Barbórki KGHM 2015. Najlepsze z przesłanych materiałów zostaną wyróżnione nagrodami.
Pracowników KGHM Polska Miedź S.A. łączy nie tylko miejsce pracy, ale też wiara w dobrą przyszłość i szacunek dla tradycji. Barbórka jest świetną okazją, żeby o tym przypomnieć!
Zapraszamy Państwa do śledzenia akcji na Facebooku www.facebook.com/kghmtomy.
Szczegóły, także informacje o nagrodach, można znaleźć również na stronie internetowej www.kghmtomy.pl

lubinextra! gazeta bezpłatna

Wydawca: ProjektMedia Piotr Krażewski, NIP 692-124-10-03, REGON, 390991847, www.lubinextra.pl, **Redaktor Naczelny: Piotr Krażewski** – redakcja@lubinextra.pl, tel: 603-535-338. **Reklama: Marta Rzeszowska**, marta@lubinextra.pl, tel. 603 914 338 reklama@lubinextra.pl,, **Projekt i opracowanie graficzne:** Katarzyna Wieczorek. **Druk:** Polskapresse Poligrafia o/Wrocław. **Redakcja:** ul. Modrzewiowa 12 a, 59-300 Lubin. **Nakład 10 000 egz.** Redakcja i wydawca nie odpowiadają za treść reklam, ogłoszeń, tekstów promocyjnych i sponsorowanych. Przedruk lub inna forma publikacji tekstów zamieszczonych w LubinExtra! wyłącznie za zgodą redaktora naczelnego. Cytowanie fragmentów dozwolone wyłącznie z podaniem źródła. Ogłoszenia drobne, bezpłatne publikowane na www.lubinextra.pl, są przedrukowywane w wersji skróconej w dwutygodniku. Aby zamieścić ogłoszenie należy zalogować się w portalu www.lubinextra.pl.